

Ewangelia Mateusza

Rozdział 17

1. I po dniach sześciu bierze ze sobą Jezus Piotra i Jakuba i Jana brata jego i wprowadza ich na górę wysoką na osobności 2. I został przemieniony przed nimi i zajaśniała oblicze Jego jak słońce zaś szaty Jego stał się (stały się) białe jak światło 3. I oto zostali ukazani im Mojżesz i Eliasz z Nim wspólnie rozmawiając 4. Odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Jezusowi Panie dobre jest nam tu być jeśli chcesz uczynilibyśmy tu trzy namioty Tobie jeden i Mojżeszowi jeden i jeden Eliaszowi 5. Jeszcze On gdy mówi oto chmura świetlista ocieniła ich i oto głos z chmury mówiący Ten jest Syn mój umiłowany w którym upodobałem Jego słuchajcie 6. I usłyszawszy uczniowie upadli na oblicze ich i przestraszyli się bardzo 7. I podszedłszy Jezus dotknął ich i powiedział zostańcie wzbudzeni i nie bójcie się 8. Podniósłszy zaś oczy ich nikogo zobaczyli jeśli nie Jezusa jedyne 9. I schodząc oni z góry przykazał im Jezus mówiąc nikomu powiedzielibyście widzenia aż do kiedy Syn człowieka z martwych powstałby 10. I zapytali Go uczniowie Jego mówiąc dlaczego więc znawcy Pisma mówią że Eliasz musi przyjść najpierw 11. zaś Jezus odpowiedziawszy powiedział im Eliasz wprawdzie przychodzi najpierw i przywróci wszystkie 12. Mówię zaś wam że Eliasz już przyszedł i nie poznali go ale uczynili z nim jak chcieli tak i Syn człowieka ma cierpieć przez nich 13. Wtedy zrozumieli uczniowie że o Janie Zanurzającym powiedział im 14. I przyszedłszy ich do tłumu podszedł (do) Niego człowiek padając na kolana (przed) Nim 15. i mówiąc Panie zlituj się (nad) moim synem gdyż lunatykuje i źle cierpi wielokrotnie bowiem pada w ogień i wielokrotnie do wody 16. I przyprowadziłem go uczniom Twoim i nie mogli go uleczyć 17. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział o pokolenie niewierne i które jest przewrócone aż do kiedy będę z wami aż do kiedy będę znosił was przynieście Mi go tutaj 18. I upomniał go Jezus i wyszedł z niego demon i został uleczony chłopiec od godziny tej 19. Wtedy podszedłszy uczniowie Jezusa na osobności powiedzieli dla- czego my nie mogliśmy wyrzucić go 20. zaś Jezus powiedział im z powodu niewiary waszej amen bowiem mówię wam jeśli mielibyście wiarę jak ziarno gorczycy powiecie górze tej przejdź stąd tam i przejdzie i nic będzie niemożliwe wam 21. Ten zaś rodzaj nie wychodzi jeśli nie w modlitwie i poście 22. Postępując zaś oni w Galilei powiedział im Jezus ma Syn człowieka być wydany w ręce ludzi 23. I zabiją Go a trzeciego dnia zostanie wzbudzony i zostali zasmuceni bardzo 24. Przyszedłszy zaś oni do Kapernaum podeszli dwudrachmy biorący (do) Piotra i powiedzieli Nauczyciel wasz nie płaci cła dwudrachm 25. Mówi tak i gdy wszedł do domu uprzedził go Jezus mówiąc co ci zdaje się Szymonie królówie ziemi od kogo przyjmują cła lub pogłowne od synów ich czy od obcych 26. Mówi Mu Piotr od obcych powiedział mu Jezus zatem prawdziwie wolni są synowie 27. Aby zaś nie zgorszylibyśmy ich poszedłszy do morza rzuć haczyk i wyciągnąwszy pierwszą rybę weź i otworzywszy usta jej znajdziesz stater ten wzięwszy daj im za Mnie i Ciebie

